MILENIJNE MAKIJAŻE 2000
CZYLI SPOTKANIE Z LUIZĄ LENARTOWICZ

Nowe Milenium, to nowe pomysły, nowa jakość, nowe życie, nowe techniki, nowe trendy i nowe makijaże.

Nadszedł czas, aby porzucić stare konwenanse, od których nagła wzbiera złość, zrobić coś dla siebie i innych, aby urozmaicić ten szary los. Moje Milenijne Makijaże to zróżnicowane koncepcje, nie spotykane na co dzień na ulicy. Należy sobie uświadomić, że wkraczamy w nową epokę i powinnyśmy być w tym dniu szczególnie interesujące. Nawet większa porcja makijażowego szaleństwa każdemu dobrze zrobi. Będziemy mieć superzabawę i świetne samopoczucie przez całą noc sylwestrową, a według starych prasłowiańskich wierzeń przez cały rok, a może nawet całe życie.

Dla tych, którzy doskonale radzą sobie z pędzlami przygotowałam kilka najnowszych wskazówek opartych na przykładach.

ZIMOWY PIEGUSEK - w tym makijażu użyłam fluidu wodoodpornego 752, który ma szczególną właściwość, przystosowania swojego koloru do koloru skóry o podobnym walorze. Make-up został nałożony w błyskawicznym tempie syntetyczną gąbką, a następnie „wyprasowany". Po zastosowaniu pudru matowego, sypkiego, bezbarwnego 2114, całość została utrwalona francuską mineralną wodą, a jej nadmiar usunięty lateksową gąbką.

Bardzo ważna jest chronologia nakładania makijażu i jego utrwalania. Wielu handlowców wprowadziło swoje klientki w błąd, niedbałym tłumaczeniem o sposobie użycia i zastosowania wody np.: „po wykonaniu makijażu należy twarz spryskać wodą", co w konsekwencji sprawiło, że kobiety zrezygnowały ze stosowania jej, uznając to za jawne oszustwo, szczególnie kiedy tusz na rzęsach zaczął się rozpływać. Niektórzy pseudowizażyści starali się tłumaczyć ten fakt koniecznością stosowania tuszu wodoodpornego, inni znów mimo wyraźnych zacieków kontynuowali „Baśń o nagim królu". To nieporozumienie tkwi w słowie Make-up, które w języku angielskim ma podwójne znaczenie. Należy rozróżnić make-up jako gotowy makijaż i jako produkt, czyli potocznie podkład.

Po utrwaleniu makijażu, korzystając z cieniutkiego pędzelka akcentuję brwi brązowym cakiem 1302. Makijaż powiek został wymodelowany w naturalnej kolorystyce w kierunku ich dynamicznego, diagonalnego układu oczu do góry i na zewnątrz. Kolory brzoskwini, gorzkiej czekolady i ciepłego różu jasnej perły doskonale ze sobą harmonizują w kompletnym makijażu (1429-1433 cienie). Rzęsy są pomalowane po prostu fluidem, który błyskawicznie zastyga, a błyszczące usta to efekt nałożenia doskonałego, szklisto bezbarwnego błyszczka 399. Delikatny odcień pomarańczowego różu 1275 symuluje młodzieńczy rumień. Białe gwiazdkopłatki na nosie powstały z białej kredki 3102, która została rozgrzana suszarką do włosów aby jej konsystencja uległa zmianie na bardziej kremową. Włosy są zabarwione złotą 9791 i rudą 9792 maskarą do włosów Stagecolor sprawiając wrażenie zdrowszych i odżywionych. Makijaż jest przeznaczony dla kobiet, których uroda jest bardziej ciekawa i intrygująca niż cukierkowa.

ANIELSKA PANNA MŁODA - w tym makijażu ogromne znaczenie miała korekcja brązoworóżowa owalu twarzy z dwóch stron policzków i żuchwy 766 i 612. Makijaż oczu w kolorach złotołososiowych 119, naturalnych beży 106 i 131, ale o metalicznym połysku, stosuję na górnej i dolnej partii powiek. Przy krawędzi rzęs maluję ciemnobrązowy, płynny eyeliner 1005 utrzymując kierunek do góry i na zewnątrz. Rzęsy mają wyglądać wyjątkowo subtelnie i delikatnie, dlatego maluję je tym samym brązowym eyelinerem a nie tuszem, usuwając jego nadmiar zabezpieczonym kciukiem. Usta są podkreślone jasnym różem dobranym wg czerwieni wargowej, błyszczykiem 205. Aby jednak wyglądały one tak apetycznie, należy najpierw nanieść na usta a następnie usunąć z nich błyszczyk bibułką, a nie chusteczką higieniczną. I dopiero teraz można okonturować usta kolorem naturalnej czerwieni wargowej 3110, aby ponownie nałożyć błyszczyk, ale tym razem bezbarwny 399. Jasne blond włosy, przy twarzy koloryzujemy dużym skośnym pędzlem do różu, co daje miękkie kobiece a jednocześnie wyrafinowane wykończenie makijażu przeznaczonego dla kobiet o szerokim owalu i subtelnych rysach.

DŻINSOWY SYLWESTER - MŁODY STYL Cała twarz została pokryta najnowszym produktem, czyli Perfekcyjnym Kremowym Makijażem 836, który na twarzy samoistnie się utrwala bez użycia dodatkowego pudru sypkiego. Modelaż oczu odbywa się w podobny sposób jak u „Zimowego Pieguska" z tą jednak różnicą, że dolna powieka jest zaznaczona kredką w kolorze tęczówki 3121. Jej rozmieszczenie odpowiada dokładnie szerokości tęczówki. Dla odważnych polecam mocniejszy akcent w postaci metalicznego prostokąta umieszczonego w tym samym miejscu. Zwracają na siebie uwagę także dwukolorowe usta w odcieniu pomarańczoworóżowym 201 i 213. Włosy nabłyszczone specjalnym żelem firmy Lanza i odpowiednią odżywką w piance, która czyni włosy u nasady bardziej sprężystymi, dają się doskonale prowadzić. Po osiągnięciu zamierzonego ułożenia włosów przyprószyłam je złotym, sypkim metalicznym pudrem 2108, szerokim pędzlem. Włosy zostały utapirowane dwoma technikami, co w rezultacie daje zamierzony efekt ruchu i przestrzeni. Makijaż przeznaczony jest dla dumnego i niekonwencjonalnego typu urody.

WIECZOROWY BROKACIK To makijaż nie tylko twarzy, ale i całego ciała. Szczególnie ręce, ramiona, dekolt, szyja i cała głowa połyskują metalicznie opalonym kolorem zimowego zachodzącego słońca, pudrem rozjaśniającym Highlight Powder 2107. W drugiej połowie strefy czoła i pierwszej strefy nosa przyklejamy łuskowy brokat, którego kolorystyka zmienia się w zależności od kąta padania światła. Przechodzi do koloru wrzosowego poprzez złoty, pomarańczowy i zielonkawy. Kontury oczu są mocno i intensywnie zaakcentowane czarnym cakiem 1301 a także kayalem 3101. Usta pokrywa ten sam świecący puder, co inne części ciała. Okazuje się, że okazalej prezentuje się, kiedy wzmocnimy jego efekt metaliczności i zaokrąglenia formy poprzez zastosowanie niezastąpionego bezbarwnego błyszczka 399. Czarna jedwabna sukienka i aksamitne buty doskonale pasują i podkreślają nieposkromioną kobiecość. Gładka fryzura w koczek na boku, z którego jakby swobodnie wysuwają się włosy, nadaje szczególnej dynamiki tej postaci. Dopełniające makijaż uczesanie nie pozostawia wątpliwości, że jest to propozycja przeznaczona dla kobiet z fantazją.

DZIEWCZYNKA Z TELEFONEM Najbardziej charakterystycznym elementem tego makijażu są odciśnięte rzęsy na powiekach. Dla najbardziej pracowitych polecam mocniejsze, tęczowe kontrasty, które otrzymamy malując rzęsy z góry różnymi kolorami maskar do rzęs a także do włosów. Należy odbić pomalowane świeżo rzęsy tylko jeden raz, patrząc wysoko do góry i jakby zaglądając do tyłu. Powtarzając tą samą czynność zamiast zamierzonego artystycznego efektu, otrzymamy niestaranny, niedbały makijaż. Powieka powinna zachować neutralną kolorystykę po to, by rzęsy mogły się swobodniej prezentować. Usta są pomalowane w kolorze dojrzałej maliny błyszczkami 207 i 210, a róż zaaplikowany jest „dziecinnie", jakby dziewczynka sama zanurzała palce w kosmetykach i upiększała swoją twarz. Propozycja dla starszych i młodszych kontrowersyjnych dziewczynek.

Jeżeli podobają się Państwu moje artykuły, polećcie je innym, a jeśli nie, zadzwońcie do nas.

Moje Milenijne życzenie będzie krótkie
więcej miłości i odporności.
Dodam do niego jeszcze jedno,
bo dwa to za mało,
aby się wreszcie stało
to na co tak długo wielu oczekiwało

Dedykuję je wszystkim naszym Czytelnikom, a także współpracownikom czasopisma „Les Nouvelles Esthétiques".

Tekst napisała Luiza Lenartowicz, projektantka makijażu artystycznego, szefowa berlińskiej szkoły wizażystów, członek jury wielu międzynarodowych mistrzostw makijażu profesjonalnego, współpracująca z kreatorami mody, lansująca nowe modelki.

Fotograf: **Józef Pawłowski**
Makijaż i stylizacja: **Luiza Lenartowicz**
Makijaż został wykonany kosmetykami **Stagecolor**
Modelki: **Daria Marchewka** (dżinsowy sylwester, wieczorowy brokacik), **Natalia Kowalska** (anielska panna młoda), **Anna Ławrynowicz** (zimowy piegusek), **Anna Koper** (dziewczynka z telefonem)

No cóż! Już wszystkie opadły i ogołociły ziemię.

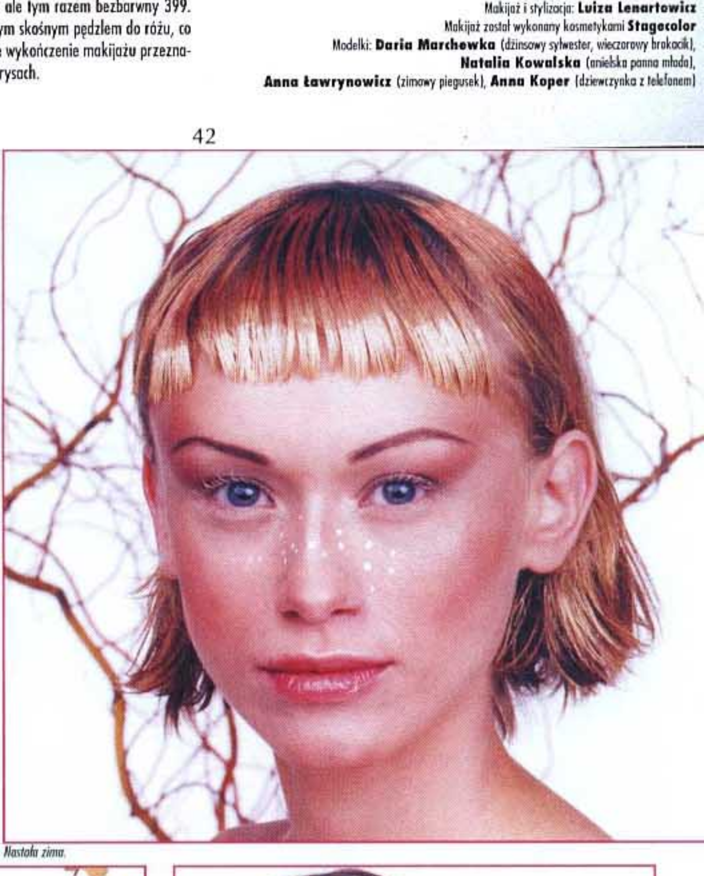

Nastała zima.

Chciałbym zatrzymać choćby ostatnich liści westchnienie.

Pierwsze śniegowe gwiazdkopłatki opadły mi na nos i rabatki.

Biało wszędzie, mroźno wszędzie, co to będzie, co to będzie?

I wpadła mi myśl milenijna do głowy, schowam się przed nią pod bucikiem siedmiomilowym.

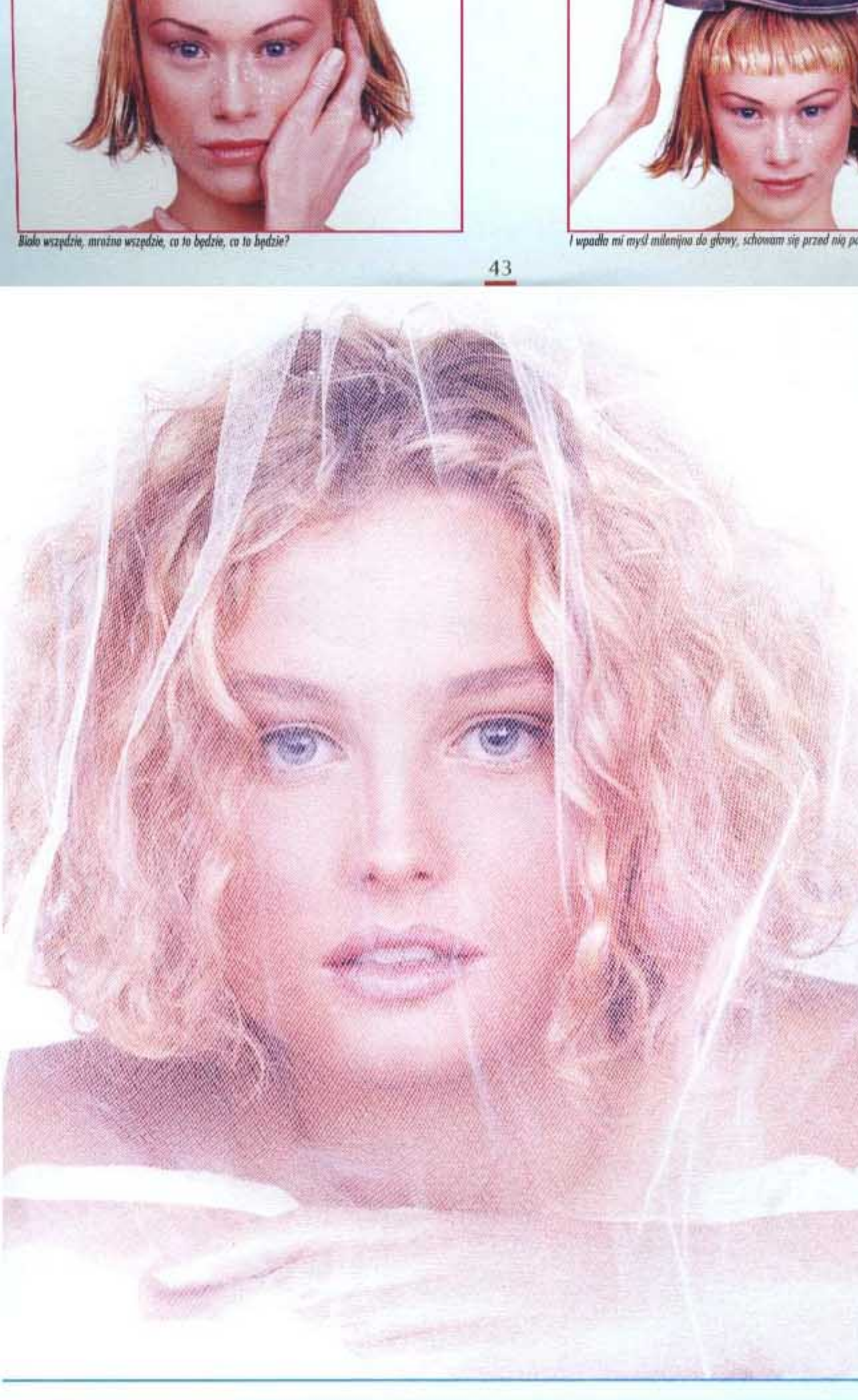

Kiedy ukaże się Wam Aniołek
w śnieżnoślubnej bieli,
Będzie świętować wasza cała
rodzina,
domowa i dzika zwierzyna
i Wszyscy Święci po kondzieli.

Sylwester to imię dziś dość rzadkie
Odzieję się w dżinsy na tą niezwykłą, milenijną randkę
Mój strój jest wyborny i niczego sobie
jeszcze tylko brokatem się, przyozdobię.

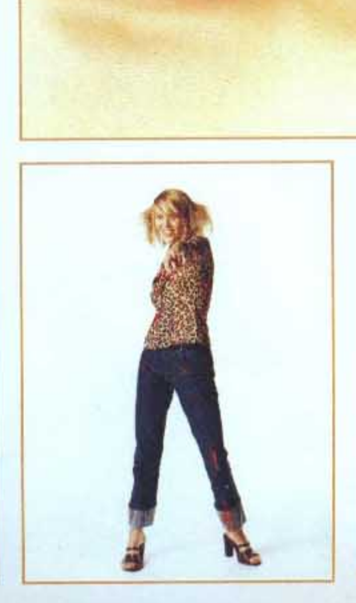

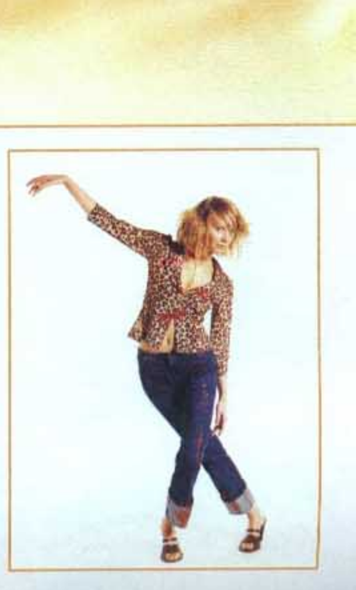

WIECZOROWY BROKACIK

Wieczorowy brokacik
Połyskująca skóra
Kto mi uwierzy
że w sercu wichura

DZIEWCZYNKA Z TELEFONEM

Dziewczynka z telefonem maluje świat najpiękniej jak się da.

Anna Koper